

Sygn. akt II Ca 51/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Bartłomiej Romanowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **W. A. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w N.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w G. z dnia 25 września 2014 roku, sygn. akt I C 969/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda W. A. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 51/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 września 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 969/13 Sąd Rejonowy w Goleniowie oddalił powództwo (pkt 1.) i zasądził od powoda W. A. (2) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2.).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym i wywodach prawnych:

W. A. (1) przebywał w Zakładzie Karnym w N. w okresach: od dnia 24 września 1990 r. do dnia 27 lipca 1990 r., od dnia 13 lutego 1991 r. do 13 maja 1991 r., od dnia 22 stycznia 1992 r. do 17 stycznia 1993 r., od dnia 3 listopada 1993 do 23 listopada 1993 r., od dnia 07 czerwca 2000 do 21 czerwca 2000 r., od 29 sierpnia 2001 r. do 30 kwietnia 2003

r., od 17 lipca 2003 r. do 17 grudnia 2003 r., od dnia 18 czerwca 2009 r. do 18 sierpnia 2010 r., od dnia 23 lutego 2011 r. do 30 czerwca 2011 r. i od 03 listopada 2012 r. do stycznia 2014 r.

W okresie od 3 listopada 2012 r. do 10 maja 2013 r. W. A. (1) przebywał w pawilonie C, na oddziale X i IX, w okresie od 10 maja 2013 r. do 24 maja 2013 r. w pawilonie F, na oddziale XXI i od 24 maja 2014 r. z powrotem w pawilonie C, w oddziale X, a następnie na IX.

W dniu 10 września 2009 r. oraz 24 maja 2013 r. przeprowadzona została kontrola przewodów kominowych, która wykazała, że wykonane konstrukcje i elementy mieszczą się w obowiązujących normach. Zakład Karny w N. jest regularnie wizytowany przez sędziów penitencjarnych z Sądu Okręgowego w Szczecinie. W dniach 30 lipca 2009 r., 24 sierpnia 2009 r. i 23 września 2009 r. została przeprowadzona wizytacja przez Sędziego Sądu Penitencjarnego A. K.. W sprawozdaniu stwierdzono, że pawilon C wymaga generalnego remontu. Dział kwatermistrzowski w ramach posiadanych środków usuwa bieżące awarie i usterki. Następną wizytacją przez sędziego penitencjarnego SSO w S. E. C. odbyła się w dniach 14 lipca 2010 r., 20 września 2010 r., 8 października 2010 r. oraz 4 i 30 listopada 2010 r., a także 2 grudnia 2010 r. W raporcie wskazano, że w badanym okresie nie było przeludnienia. 29 września 2011 r. została przeprowadzona wizytacja przez sędziego penitencjarnego Sądu Garnizonowego w S. major K. P., a w sprawozdaniu z dnia 10 października 2011 r. stwierdzono, że stan kontrolowanych pomieszczeń był dobry. Cele miały dopływ światła dziennego, a oświetleni wewnętrzne było wystarczające. Wizytacja nie ujawniła zastrzeżeń związanych z warunkami bytowymi oraz kulturalno - oświatowymi osadzonych, organizowaniem im czasu wolnego opieki medycznej i stanem sanitarnym. W maju, czerwcu i lipcu 2013 r. przeprowadzana była wizytacja Zakładu Karnego w N. przez sędziego penitencjarnego SSO w S. E. C.. Z ustaleń wizytacji wynika, iż wszystkie cele mieszkalne spełniają normę 3 m² na osadzonego. Ze sprawozdania wynika także, iż osadzeni mają odpowiedni dostęp do służby zdrowia oraz zajęć kulturalno - oświatowych. Ponadto wskazano, że również warunki socjalno - bytowe nie nasuwają większych zastrzeżeń.

Natomiast z raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z dnia 25 sierpnia 2011 r. wynika, że w dniu wizytacji w jednostce o pojemności 845 miejsc zakwaterowania przebywało 821 osób i więźniowie nie przebywali w warunkach poniżej 3 m². Wskazano, że pawilon C jest stary i nosi znamiona dużego wyeksploatowania. Większość ścian i sufitów jest zagrzybionych. O. w budynku są małe i nieszczelne. Wskazano, że warunki w tych celach nie spełniają standardów zawartych w instrumentach prawa krajowego i międzynarodowego. Powołano się na Europejskie Reguły Więzienne. Zarekomendowano aby w trybie pilnym zapewnić osadzonemu w pawilonie C odpowiednie warunki lub wyłączyć go z użytkowania.

W odpowiedzi na raport Dyrektor ZK w N. wyjaśnił, że na rok 2011 ustalono wykonanie remontu wszystkich cel mieszkalnych pawilonie C oraz większości pawilonu D. Wskazał, że wyremontowano już wszystkie cele oddziału XI i XII, a stara stolarka okienna w pawilonie C w oddziałach XI i XII została wymieniona na (...). Wyjaśnił, że pawilon C wpisany jest do Krajowego Rejestru (...) i wykonanie murowanych kącików sanitarnych może naruszyć konstrukcje budynków i może być to tylko lekka konstrukcja. Wykonanie projektów przekracza możliwości budżetowe jednostki. Wskazał, że zawilgocenie niektórych cel jest wynikiem zaklejania przez osadzonych otworów wentylacyjnych oraz ukrywania w przewodach wentylacyjnych niedozwolonych przedmiotów. Przypadki te są na bieżąco eliminowane. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej potwierdził, że w pawilonie C są sukcesywnie wykonywane prace remontowe w ramach możliwości finansowych. Potwierdziło również Dyrektor Generalny Służby Więziennej.

Na pawilonie C stolarka okienna jest na niektórych oddziałach drewniana, kąciki sanitarne oddzielone są od reszty celi za pomocą konstrukcji stalowej i obudowy z folii, w niektórych celach jest obudowa z płyty pilśniowej tak zwana „parawanka” i do tego folia. W celach jednoosobowych kącik nie jest obudowany. Jest zimna bieżąca woda. Funkcjonuje wentylacja grawitacyjna, która jest i była w pełni sprawna. W celach znajduje się także wymagane oświetlenie. Mogą występować okresowo zawilgocenia, które na bieżąco są usuwane, sporządzany jest plan remontów. Na oddziałach utrzymywana jest temperatura 20 stopni. Jeśli osadzeni zgłaszają, że jest zimno, dokonuje się pomiarów i zmienia ustawienia w kotłowni. W razie zgłoszeń podejmuje się też prace związane z uszczelnianiem okien.

Osadzeni korzystają z kąpeli raz w tygodniu. Osadzeni zatrudnieni korzystają z dodatkowej łaźni jeden raz w tygodniu. Osadzeni ze wskazaniem lekarskim, mogą korzystać z częstszych, dostosowanych do potrzeb, kąpeli realizowanych w łaźniach. Osadzeni otrzymują czystą bieliznę osobistą po kąpeli raz w tygodniu, natomiast bieliznę pościelową, co drugi tydzień. Za zgodą dyrektora osadzony może posiadać w celi czajnik elektryczny.

Na jedynym oddziale ZK W N. w celi 88 z powodem przebywał E. G.. Cella 88 była celą z 4 łózkami, kącik sanitarny oddzielony był obudową z dykty do wysokości pasa i zasłonką. Były 3 okna blisko sufitu i oświetlenie żarówką o mocy 60 wat. W celi jest kratka wentylacyjna, jest grzejnik przy drzwiach. W celi było zimno i wilgotno. E. G. załatwił sobie dodatkowe koce, nie występował do administracji o przydział dodatkowego koca.

W zakładzie karnym zorganizowane jest ambulatorium z salą zabiegową i stanowiskiem dentystycznym. Powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w N. nie miał utrudnianego dostępu do lekarza. W 2013 r. powód wielokrotnie korzystał z wizyt lekarskich z powodu przeziębienia (otrzymał wtedy leki m.in. polopirynę) w marcu 2013 r. miał wykonane badanie ogólne moczu, następnie 27 marca 2013 r. był na wizycie kontrolnej, w kwietniu stwierdzono u niego infekcję układu moczowego. W październiku 2013 r. był przeziębiony otrzymał polopirynę i chrolochinaldin. W marcu wykonano powodowi morfologię. Nie zawsze chciał być doprowadzany na wcześniej umówioną wizytę - w listopadzie 2012 r., 21 lutego 2013 r., 1 kwietnia 2013 r., 13 maja 2013 i 26.09 zrezygnował z wizyt. Od 16 roku życia powód pali papierosy i jest uzależniony od alkoholu. Nie starał się o kontakt z psychologiem. Powód miał zrobione badanie USG.

Powód pisał zażalenia na warunki panujące w ZK. 28 sierpnia 2013 r. napisał zażalenie w którym skarżył się na pozbawienie zajęć sportowych, kulturalno - oświatowych i dostępu do biblioteki. Ustosunkowując się do zażalenia wychowawca mł. chor. P. R. wyjaśnił, że W. A. (1) może korzystać z jednogodzinnych spacerów zajęć kulturalno - oświatowych oraz sportowych. Piłka do siatkówki dostępna jest podczas spaceru, chyba że ulegnie zniszczeniu (piłki często ulegają zniszczeniu przez samych osadzonych), jeśli zgłoszono, że piłka jest zniszczona zamawia się nową. Skazany zgłosił się do drużyny i reprezentuje oddział w turnieju siatkówki organizowanym w jednostce. Podkreślił, że mecze nie odbywają się podczas godzinnego spaceru. W. A. (1) regularnie uczestniczy w rozgrywkach. Skazany ma dostęp do świetlicy w godzinach wyznaczonych grafikiem.

Zakład karny dysponuje biblioteką. Wymiana książek odbywa się dwa razy w miesiącu. Powód korzystał z biblioteki.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy ocenił powództwo jako bezzasadne.

Ponieważ powód dochodzonego roszczenia upatrywał w naruszeniu jego dóbr osobistych poprzez umieszczenie go w pozwanym zakładzie karnym w przeludnionych celach oraz w warunkach niespełniających wymogów prawa, a nadto poprzez ograniczenie mu dostępu do opieki medycznej, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie objęte pozwem rozpatrzyć należy w oparciu o przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd I instancji stwierdził, że roszczenie objęte żądaniem pozwu uległo częściowemu przedawnieniu, jako oparte na okolicznościach mających mieć miejsce przed 07 sierpnia 2010 r. Powód złożył bowiem pozew w administracji aresztu śledczego w dniu od 7 sierpnia 2013 r. (k.3). Sąd rejonowy podkreślił, że powód wiedział zarówno o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, jak również o zdarzeniu, z którego powód wywodzi naruszenie swoich dóbr osobistych. Do roszczeń powoda zdaniem Sądu rejonowego zastosowanie miał trzyletni termin przedawnienia roszczeń liczony od chwili kiedy powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, że powód nie podnosił żadnych okoliczności, z których wynikałoby, iż o szkodzie niemajątkowej (doznanej krzywdzie) dowiedział się w okresie późniejszym.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyrażono pogląd, że środek kompensacji naruszenia dobra osobistego w postaci roszczenia o zadośćuczynienie ma charakter majątkowy, dlatego podlega przedawnieniu określonemu w art. 442 k.c., a wcześniej w art. 442 k.c. Za powyższym stanowiskiem przemawiał zdaniem Sądu rejonowego argument

systemowy wywiedziony z art. 24 k.c. oraz art. 445 i 446 k.c., który prowadzi do wniosku, że roszczenie o usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych (art. 24 k.c.) podlega ogólnym przepisom o biegu i terminie przedawnienia, przy czym roszczenia niemajątkowe przewidziane w art. 24 § 1 k.c. - ze względu na ich niemajątkowy charakter nie podlegają przedawnieniu - art. 117 § 1 k.c. (vide: wyrok SN z 9 października 1973 r. I PR 353/73, LEX nr 14232), a roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne, jako majątkowe ze względu na odpowiedzialność deliktową, podlega regułom przedawnienia określonym w art. 442 k.c., a następnie art. 442 (1) k.c. Zarzut przedawnienia, jako uzasadniony Sąd rejonowy uwzględnił więc na podstawie art.442 §1kc. W konsekwencji stwierdził, że stosownie do art.117§2 ko pozwany skutecznie mógł uchylić się od zaspokojenia roszczenia powoda związanego z pobytem w pozwanym zakładzie w okresie przed 7 sierpnia 2010 r. (powód na rozprawie precyzując pozew oświadczył, że jego żądanie dotyczy okresu od 2009 r.).

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia nie objął zatem zdaniem Sądu I instancji okresu pobytu powoda w pozwanym zakładzie od dnia 8 sierpnia 2010 r. do 18 sierpnia 2010 r., od 23 lutego 2011 r. do 30 czerwca 2011 r. i od 03 listopada 2012 r. do stycznia 2014 r. Roszczenie powoda o zasądzenia zadośćuczynienia, co do zasady znajdowało zaś oparcie w przepisach art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 417 k.c. i art. 448 k.c.

Dalej Sąd I instancji zaznaczył, że godność człowieka podlega szczególnej ochronie zarówno w prawie polskim, jak i w prawie międzynarodowym. Art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Wynikający z powyższej normy konstytucyjnej obowiązek powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dotyczy to, jak wskazał Sąd rejonowy, także wykonywania przez państwo zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym także wykonywania orzeczonych kar. Wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest także jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku, ratyfikowany przez Polskę [Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169], który głosi, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Sąd I instancji uwzględnił także, że art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowany przez Polskę w 1993 roku [Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.] stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Sąd rejonowy zauważył, że z tego przepisu wyprowadza się obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Zdaniem Sądu rejonowego na gruncie prawa polskiego uzasadniony był więc wniosek, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach i niezapewnienie osobom osadzonym odpowiednich warunków bytowych może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Takie postępowanie organów władzy publicznej może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c., jako naruszające dobra osobiste skazanego, to jest godność i prawo do intymności. Dokonując ustaleń w zakresie przeludnienia Sąd I instancji wziął pod uwagę, że artykuł 24 k.c. stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem.

Według poglądu Sądu rejonowego w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, że w okresie objętym badaniem, od 8 sierpnia 2010 r., w ZK w N. problem przeludnienia nie występował, powodowi

zapewniono wymaganą przez art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnię co najmniej 3 m². Jak przyjął Sąd I instancji okoliczności te wynikały z wszystkich przedstawionych w sprawie sprawozdań sędziów penitencjarnych za ten okres oraz z raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji, ponadto korespondujących z nimi dowodów z dokumentów w postaci informacji o pobytach powoda w jednostkach penitencjarnych i historii rozmieszczenia w tym okresie. Dlatego Sąd I instancji uznał, że powód przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadała powierzchnia co najmniej 3 m².

W ocenie sądu, który wydał zaskarżony wyrok, przeprowadzone dowody w zeznań świadków oraz dowody z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną uzasadniają wniosek, że w stosunku do powoda były przestrzegane wymogi dotyczące wyposażenia celi, w szczególności, że zostało zapewnione wyposażenie w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny. Za chybiony uznał Sąd rejonowy zarzut dotyczący niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków higieny związany z brakiem dostępu do ciepłej wody oraz niewłaściwym oddzieleniem kądek sanitarnych. Ogólna norma zawarta w art. 102 pkt. 1 i art. 110 § 2 k.k.w. nakazująca zapewnić osadzonemu odpowiednie warunki higieny została skonkretyzowana w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności [Dz.U. Nr 152, poz. 1493 ze zm.]. Z § 30 ust. 3 tegoż rozporządzenia wynika, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Sąd I instancji wskazał, że skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Z kolei § 28 ust. 1 powyższego rozporządzenia przewiduje, że cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 Kodeksu. Z powyższych przepisów zdaniem Sądu I instancji wynika, że na zakładzie karnym nie ciąży obowiązek zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w celi mieszkalnej. Powinnością zakładu karnego jest jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione. Zgodnie z zarządzeniem osadzeni korzystali z kąpieli raz w tygodniu. Wszystkie cele w Zakładzie Karnym w N., w których przebywał powód, posiadały stały bieżący dostęp do zimnej wody, a ponadto osoby osadzone miały możliwość podgrzewania wody w celach za pomocą własnych urządzeń (zgodnie z zarządzeniem, za zgodą dyrektora, osadzeni mogli posiadać w celi czajnik elektryczny). W zakresie usytuowania urządzeń sanitarnych Sąd rejonowy zwrócił uwagę, że §28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wymaga jedynie, aby niezbędne urządzenia sanitarne zostały usytuowane w celi w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Powyższy wymóg należało zdaniem Sądu I instancji rozumieć jako obowiązek oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. Z przepisu tego nie wynikała natomiast zgodnie z poglądem Sądu rejonowego konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji, choć niewątpliwie celowe byłoby takie rozwiązanie. W rozpoznawanej sprawie z przywołanych wyżej dowodów Sąd rozpoznający sprawę uznał, że wszystkie cele, w których przebywał powód, miały wydzieloną część, w której znajdowały się urządzenia sanitarne za pomocą obudowy z płyty pilśniowej i kotary lub kotary na metalowym stelażu (za wyjątkiem cel jednoosobowych, ale w takiej celi prywatność jest zachowana). Powód w trakcie pobytu przez kilka miesięcy przebywał w celi jednoosobowej. Z tego względu według Sądu I instancji nie można w tym zakresie przyjąć, że doszło do naruszenia standardów wykonywania kary pozbawienia wolności, które prowadziłyby do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego godności osobistej.

Sąd I instancji wziął pod uwagę, że cele, w których przebywał powód, znajdowały się w złym stanie technicznym, były brudne, zagrzybione, zimne i niedostatecznie oświetlone. Powód na potwierdzenie tych okoliczności naprowadził dowód z zeznań świadka E. G. i raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji. Sąd rejonowy oceniając dowód z zeznań świadka uwzględnił, że jest on osobą skazaną, która odbywa karę pozbawienia wolności w tym samym zakładzie karnym co powód. Pomimo tego Sąd dał wiarę świadkowi, że rzeczywiście cela, w której przebywał powód w Zakładzie Karnym, znajdowała się w złym stanie, gdyż pawilon C jest w starym budynku. Cele w pawilonie C były w złym stanie technicznym, jednak były systematycznie remontowane. Zdarzało się, że ściany w celach były brudne oraz występowało zawilgocenie i grzyb. Zarazem Sąd I instancji zaznaczył, że nie można na tej podstawie

wyprowadzić wniosku, że cele i ich wyposażenie nie spełniało podstawowych norm technicznych i sanitarnych. Zakład karny był regularnie kontrolowany przez zewnętrzne instytucje i te kontrole, poza kontrolą Krajowego Mechanizmu Prewencji, nie wykazywały istotnych uchybień w tym zakresie. Sąd rejonowy przyznał, że nie można wykluczyć, że w poszczególnych celach mogły występować okresowo takie zjawiska jak brud, jednak wiązać to należy przede wszystkim ze sposobem utrzymywanie porządku w tych celach przez samych osadzonych, gdyż to od nich przede wszystkim zależy czystość w zajmowanych pomieszczeniach, ich stan zależał w znacznej mierze od ich użytkowników.

Odnosząc się do ustaleń poczynionych przez Krajowy Mechanizm Prewencji Sąd I instancji w pierwszej kolejności wskazał, że jest to organ wizytujący ustanowiony na podstawie Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (w skrócie: (...)). W dniu 18 stycznia 2008 r. zadania Krajowego Mechanizmu Prewencji powierzono Rzecznikowi Praw Obywatelskich. Zwieńczenie każdej wizytacji tego organu stanowi raport zawierający rekomendacje dla władz jednostki. Odnosząc się do ustaleń poczynionych w tym dokumencie Sąd rejonowy stwierdził, że pomimo, że ustalenia Krajowego Mechanizmu Prewencji i sędziów penitencjarnych były w wielu punktach zbieżne to wnioski K. były o wiele dalej idące. Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji zalecał albo pilne wykonanie remontu albo zamknięcie pawilonu C. Powoływał się między innymi na Europejskie Reguły Więzienne, które jednak zdaniem Sądu I instancji są aktem prawnym o charakterze niewiążącym. Znaczenie zaleceń i opinii polega bowiem przede wszystkim na wyrażeniu swojego stanowiska w określonych sprawach oraz na promowaniu postulatów, co do zachowania się adresatów tych aktów. Zalecenie zawiera rekomendacje do podjęcia przez adresata określonych działań. Europejskie Reguły Więzienne należą do kategorii tzw. miękkiego prawa międzynarodowego i nie posiadają charakteru prawnie wiążącego. Dlatego Sąd rejonowy uznał, że polskie przepisy odbiegają od standardu reguł Europejskich Reguł Więziennych. Ponadto zwrócił uwagę, że pozwana jednostka podejmuje cały czas starania aby poprawić stan cel mieszkalnych i są wykonywane remonty w miarę posiadanych przez jednostkę środków.

Mając na uwadze, że powód swoje żądanie wywodzi z faktu doznania uszczerbku na zdrowiu w postaci pogorszenia stanu zdrowia - podstawę prawną żądania w tym zakresie należało zdaniem Sądu I instancji uzupełnić o przepis art. 445 kc. Stosownie do treści tego przepisu w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w sytuacji uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia jakimkolwiek czynem niedozwolonym - Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Z powyższego przepisu Sąd I instancji wyprowadził wniosek, iż dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za pogorszenie stanu zdrowia niezbędne jest łączne spełnienie następujących przesłanek, a mianowicie powstanie szkody w postaci rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała, wykonywanie przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa władzy publicznej oraz niezgodność z prawem (bezprawność) działania funkcjonariuszy, które wyrządziło szkodę. Tak więc odpowiedzialność odszkodowawcza powyższych podmiotów aktualizuje się w sytuacji, gdy wykonującemu władzę publiczną można postawić zarzut działania z naruszeniem prawa, tj. działania naruszającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Poza tym Sąd rejonowy podkreślił, że tak jak w przypadku każdej podstawy odpowiedzialności na podstawie czynu niedozwolonego koniecznym jest ustalenie, iż pomiędzy szkodą, a działaniem, z którego szkoda wynika istnieje związek przyczynowy i to tzw. adekwatny związek przyczynowo-skutkowy. Ta przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej wynika z treści art. 361 § 1 kc, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznaczało to zdaniem sądu, który wydał zaskarżony wyrok, iż związek przyczynowy pomiędzy działaniem a szkodą zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzić istnienia związku przyczynowego jako takiego. Wymagane jest bowiem stwierdzenie, że szkoda jest normalnym następstwem działania lub zaniechania sprawcy.

Sąd rejonowy podkreślił, że w tym zakresie dysponował jedynie zeznaniami powoda i książką leczenia ambulatoryjnego. Powód nie przeprowadził żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że pozwany nie zapewnił mu odpowiedniej opieki medycznej. Z przedstawionej kopii książeczki zdrowia wynikało zdaniem Sądu I instancji, iż powód był na wielokrotnych wizytach u lekarza zakładowego, były mu zlecane badania moczu i krwi, otrzymywał też przepisane leki. Dlatego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że brak jest w świetle przeprowadzonych

dowodów podstaw do stwierdzenia, że zaniechano właściwej konsultacji powoda i że nastąpiło pogorszenie stanu jego zdrowia. Zwłaszcza, że powód nie przedstawił żadnego dowodu, w szczególności z opinii biegłego lub dokumentacji medycznej sprzed osadzenia, na tą okoliczność, a w szczególności na okoliczność tego, że umieszczenie go na pawilonie C miało wpływ na jego zdrowie i że istnieje bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy jego zachorowaniem, a warunkami panującymi w celi. Sąd I instancji podkreślił, że, jak wynika z zapisów w dokumentacji medycznej, powód od 16 roku życia nadużywał alkoholu i palił papierosy, co świadczy o tym że nieszczególnie dbał o swoje zdrowie będąc na wolności. Powód nie wykazał, że doznał rozstroju trwałego zdrowia, nie wykazał, iż jego stan psychiczny uległ zmianie, sam zeznając na rozprawie powiedział, że aktualnie czuje się dobrze. Reasumując tę część rozważań Sąd I instancji stwierdził ponadto, że dowody zgromadzone w sprawie wykluczały uznanie, że działania pozwanego w zakresie zorganizowania opieki lekarskiej miały charakter bezprawny, że naruszone zostały normy prawne regulujące sposób wykonywania tej opieki, co w konsekwencji prowadzi również do ustalenia, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia.

Sąd I instancji zauważył przy tym, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w celi niespełniającej standardów, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Dlatego Sąd I instancji uznał, że zakładając, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek nieodpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności (złych warunków w celi), nie było ono na tyle istotne, żeby spowodować u niego cierpienia psychiczne lub fizyczne. Gradacja tych naruszeń nie przybrała bowiem zdaniem Sądu takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych i nieludzkich warunkach, co dopiero mogłoby uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd rejonowy powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym ugruntowany jest pogląd, iż sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszydźciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia zdaniem Sądu I instancji winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźciela i celowości zastosowania tego środka. W tym zakresie Sąd rejonowy wskazał, że przyczyn niezapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków bytowych upatrywać należy poza jednostkami penitencjarnymi, w których przebywają skazani. Jednostki nie mogą wyłączać z użytkowania pawilonów wymagających remontu i nie przyjąć skierowanych do odbywania kary skazanych. Ponadto gospodarkę finansową prowadzą w oparciu o prawo budżetowe. Zdaniem Sądu rejonowego pozwany zakład karny w celu zapewnienia najlepszych z możliwych warunków podejmuje wszelkie działania, które leżą w jego gestii tj. uszczelnianie okien, regulowanie pracy kotłowni, bieżące remonty w ramach posiadanych środków. Działania te z jednej strony ograniczają w jakimś stopniu problem złych warunków w celach, jednakże nie w takim, że je całkowicie eliminują. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że strona pozwana podejmowała i nadal podejmuje starania w kierunku modernizacji pawilonu C oraz umożliwienia skazanym spędzania czasu poza celą np. poprzez uczestnictwo w zajęciach sportowych, programach terapeutycznych i edukacyjnych czy kursach zawodowych. W działaniach strony pozwanej jednostki trudno więc zdaniem Sądu rejonowego w ogóle dopatrywać się złej woli, a tym bardziej dokonywać stopniowania nasilenia tego zjawiska. W takich realiach Sąd I instancji zajął stanowisko, zgodnie z którym zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wolą działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. Sąd rejonowy podkreślił, że warunki, w jakich powód odbywał karę, były takie same jak dla innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Warunki te były natomiast o takim standardzie, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych państwa można było zapewnić. W ocenie Sądu I instancji o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Zdaniem sądu, który wydał zaskarżony wyrok, powód poza wskazaniem na to, że w celach było brudno, zimno i wilgotno w żaden sposób nie wyjaśnił, by doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia, czy szkody która wymaga naprawienia w formie odszkodowania. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie przemawiał według Sądu rejonowego ani stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w

związku z przebywaniem w celach pawilonu C, ani działania strony pozwanej, dokładającej wszelkich starań w celu zmniejszenia odczuwanego przez skazanych dyskomfortu i borykającej się z problemem braku środków na radykalną poprawę stanu zakładów karnych.

Sąd rejonowy uznał dowody z dokumentów przedłożonych przez strony za w pełni wiarygodne, albowiem ich autentyczność i zgodność z prawdą nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zdaniem Sądu I instancji na ich podstawie można ustalić istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące: okresów odbywania przez powoda kar pozbawienia wolności; warunków, w jakich powód był osadzony, a także leczenia. Sąd I instancji dał także wiarę dowodom z zeznań świadków J. B., które uznał za pełni wiarygodne. Sąd wziął pod uwagę, że świadek jest funkcjonariuszem Służby Więziennej, jednak okoliczność ta nie mogła dyskwalifikować składanych przez niego zeznań. Ponadto Sąd I instancji uznał, że jego zeznania znajdują pełne potwierdzenie w innych dowodach. Sąd uznał w większości za wiarygodne również zeznania świadka E. G..

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd rejonowy przywołał art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., które ustanawiają zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. W związku z tym w uzasadnieniu wyroku wskazano, że powód powinien zwrócić stronie pozwanemu wszystkie poniesione przez niego koszty procesu wynoszące 120 zł

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu rejonowego w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi Sądu I instancji apelujący zarzucił rażącą niesprawiedliwość. Twierdził, że Sąd rejonowy odniósł się do powództwa stronniczo i nieobiektywnie i nie przyjął jako dowodu jego zażaleń, które składał w związku z warunkami panującymi w zakładzie karnym. Wskazywał, że dokumentacja raportów pokontrolnych została sfalszowana przez pozwanego, a wiarygodnym dowodem, który powinien stać się podstawą ustaleń sądu, był wyłącznie protokół wizytacji Krajowego Mechanizmu Prewencji. Zarzucał również, że świadek będący przedstawicielem służby więziennej zeznał nieprawdę. Podnosił również, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wspominał nawet o braku wentylacji w jego celi.

W związku z powyższym apelujący sformułował wniosek o sprawiedliwe i obiektywne rozpatrzenie sprawy.

Następnie uzupełniając swoje stanowisko w piśmie z dnia 16 listopada 2014 r. powód wskazał również, że niewiarygodne były raporty sporządzane z ramienia administracji zakładu karnego, a w celach, które zajmował od lat nie przeprowadzono żadnych remontów. Zarzucił, że metraż celi nie przekraczał 60-70 cm, co uniemożliwiało swobodne poruszanie się.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko i podkreślił, że powód przebywał w celach nieprzeludnionych, co potwierdza zgromadzony materiał dowodowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Zdaniem sądu odwoławczego zaskarżony wyrok wydany został na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, będącego wynikiem trafnej i wyważonej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił przeprowadzoną przez siebie ocenę dowodów, czyniąc to w sposób wyczerpujący i logiczny. Dlatego sąd odwoławczy podziela w całej rozciągłości ustalenia sądu pierwszej instancji przyjmując je w całości za podstawę rozstrzygnięcia wydanego w postępowaniu apelacyjnym.

Podkreślenia wymagało, że wbrew zarzutom apelacji rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żadnym razie nie nosiły cech stronniczości. Przeciwnie, Sąd rejonowy wyraźnie wskazywał, że uznaje słuszność

niektórych z twierdzeń powoda, przyjmując, iż znajdują oparcie w materiale dowodowym. Dlatego też zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji Pawilon C był faktycznie w złym stanie technicznym i mogło w nim występować okresowe zawilgocenie lub wychłodzenie. Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał także, że przeludnienie lub niezapewnienie odpowiednich warunków bytowych może stanowić przejaw poniżającego traktowania i stać się przesłanką do przyznania zadośćuczynienia. Jednocześnie jednak sąd ten szczegółowo wyjaśnił, dlaczego w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie zaistniały podstawy do uwzględnienia roszczenia.

Zawarte w apelacji zarzuty powoda co do sfałszowania dokumentów były zdaniem sądu odwoławczego zupełnie gołosłowne, skarżący nie wyjaśnił nawet na czym miałyby polegać fałszerstwo. Pomijał też fakt, iż dane zawarte w tych sprawozdaniach były w przeważającej części zgodne z tym co wskazano w zeznaniach świadków i raporcie Krajowego Mechanizmu Prewencji, na który powód się powoływał. Apelujący nie wyjaśnił także, w jakim zakresie uznał, za niezgodne z prawdą zeznania świadka J. B.. Sąd Okręgowy nie mógł więc rzeczowo odnieść się do tego zarzutu. Należało jednak stwierdzić, że zeznania te były w istocie wyważone, a świadek nie ukrywał istnienia pewnych problemów technicznych w pawilonie, w którym powód odbywał karę. Nadto nie budzi również zastrzeżeń postępowanie Sądu rejonowego polegające na pominięciu dowodu z dokumentów - załączników składanych przez powoda na działania administracji więziennej. Należało mieć bowiem na względzie, że powód nie uzupełnił braków formalnych wniosku dowodowego dotyczącego tych dokumentów, wobec czego dokumenty zostały zwrócone, a powód, mimo że miała taką możliwość, nie ponowił swojego wniosku.

Oceniając rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd odwoławczy miał na uwadze, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności uregulowane są w art. 110 § 1 i 2 k.k.w., który stanowi, że skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Przy tym ogólna norma zawarta w art. 102 pkt. 1 i art. 110 § 2 k.k.w. nakazująca zapewnić osadzonemu odpowiednie warunki higieny została skonkretyzowana w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności Z § 30 ust. 3 tegoż rozporządzenia (w brzmieniu obowiązującym w dacie którego dotyczy pozew) wynika, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Z kolei § 28 ust. 1 powyższego rozporządzenia przewiduje, że celi mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 Kodeksu. W zakresie usytuowania urządzeń sanitarnych należy zwrócić uwagę, że § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wymaga jedynie, aby niezbędne urządzenia sanitarne zostały usytuowane w celi w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Powyższy wymóg należy rozumieć jako obowiązek oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. Z przepisu tego nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji, choć niewątpliwie takie rozwiązanie jest pożądane.

Mając na względzie powyższe unormowania Sąd I instancji trafnie wskazywał, że większość faktów przytoczonych przez powoda co do warunków odbywania przez niego kary, nie świadczyła w istocie o naruszeniu norm prawnych dotyczących wymogów stawianych zakładom karnym. Dotyczyło to zarówno dostępu do ciepłej wody, oświetlenia, urządzeń sanitarnych. Po drugie Sąd rejonowy trafnie ustalił, że powód nie wykazał znacznej części swoich twierdzeń dotyczących warunków odbywania kary. Nie przedstawił dowodów na przeludnienie w celach, w których był osadzony. Z dokumentacji zgromadzonej w aktach nie wynikało, aby były wydawane stosowne decyzje w tym przedmiocie. Zeznania współwięźnia wyraźnie temu przeczyły, albowiem podawane przez niego informacje co do powierzchni

celi i ilości przebywających w niej osób wskazywały na to, że norma 3 m² nie została przekroczona. Przywołane przez powoda w apelacji dane co do rzekomej powierzchni zajmowanego przez niego pomieszczenia nie miały więc oparcia w materiale dowodowym. Z dokumentu Krajowego Mechanizmu Prewencji wynikało jedynie, że w celach jednoosobowych występuje zbyt mała w stosunku do oczekiwanej powierzchnia pozostawiana do poruszania się. Jednak w tym zakresie brak jest norm określających minimalne wymogi.

Bezpodstawnie apelujący zarzucał także, że Sąd rejonowy nie odniósł się w ogóle do kwestii wentylacji w jego celi. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano bowiem wyraźnie, że w celi 88, w której przebywał W. A. (2), była kratka instalacji wentylacyjnej, a wentylacja grawitacyjna, która jest i była w pełni sprawna. Fakt został potwierdzony zeznaniami świadków, w tym E. G., który odbywał karę razem z powodem. Ustalania Sądu rejonowego w tym zakresie nie budziły więc żadnych wątpliwości.

Sąd rejonowy trafnie ustalił, iż w miejscu osadzenia powoda faktycznie istniały określone niedogodności wynikające z wieku budynku, awaryjności znajdujących się w nim urządzeń, prowizoryczności niektórych z zastosowanych konstrukcji. Zarazem jednak odpowiednio ocenił, iż nasilenie i charakter tych niewygód nie było na tyle znaczące, aby móc wywołać u powoda istotne poczucie krzywdy wynikające z naruszenia dóbr osobistych, a w szczególności wywołać rozstrój jego zdrowia psychicznego lub fizycznego. Z faktu, iż opisane warunki odbiegały w pewnych aspektach od oczekiwań i postulatów zawartych choćby w powoływanym często przez powoda raporcie Krajowego Mechanizmu Prewencji, nie wynikało bowiem jeszcze, że były one na tyle złe, aby powód mógł zasadnie podnosić, iż naruszały one jego godność osobistą w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia. Warunki w pozwanym zakładzie karnym spełniały bowiem minimalne wymogi opisane w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego i wspomnianym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Nadto zaś z dokumentów tych, a także ze wzmiankowanego raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wynikało jednoznacznie, że administracja pozwanego zakładu karnego podejmowała starania celem systematycznej poprawy warunków bytowych, z tego powodu urządzono kąpiki sanitarne, ograniczono ilość osób w celach, zapewniono uczestnictwa w zajęciach kulturowo – oświatowych, wydawanie dodatkowych koców, uszczelnianie okien.

Apelujący nie przedstawił przy tym dokumentacji medycznej mogącej w jakikolwiek sposób potwierdzić pogorszenie się stanu jego zdrowia wskutek zaistniałych warunków odbywania kary. Nie wnioskował przy tym innych dowodów w tym zakresie, nie potrafił nawet dokładnie zdefiniować, jaki schorzenia wiąże z pobytem w zakładzie karnym. Z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną wynikało zaś, że powód miał zapewniony dostęp do opieki medycznej, i korzystał z niej. Wobec tego w sytuacji, w której powód, jak sam przyznawał, jest osobą uzależnioną od wielu lat od papierosów i alkoholu, nie sposób wnioskować, że ewentualne dolegliwości opisane w toku procesu, związane były akurat z niedostatecznymi warunkami sanitarnymi w pozwanej placówce penitencjarnej.

Sąd rejonowy przypisał również odpowiednią wagę okolicznościom związanym z pobytem powoda w pozwanym zakładzie karnym. Miało bowiem istotne znaczenie to, że powód już wiele razy w długich okresach czasu odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w N.. W niniejszej sprawie jego żądanie obejmowało zaś jedynie niewielką część tego pobytu. Przy tym roszczenie powoda okazało się częściowo przedawnione, a Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgłoszonego w tym zakresie zarzutu i przyjął, że pozwany może uchylić się od zaspokojenia wszelkich roszczeń dotyczących okresu przed 7 sierpnia 2010 r. Powód nie kwestionował ustaleń sądu w tym zakresie. Należało więc przyjąć, ostatecznie przedmiotem oceny był pobyt powoda w zakładzie karnym trwający z przerwami około półtora roku. Trudno przy tym uznać, że osadzenie powoda w tym okresie było szczególnie dolegliwe. Powód znał już bowiem dobrze warunki z tym zakładzie karnym albowiem spędził w nim wcześniej ponad 6 lat. Nie sposób więc uznać, że akurat ostatni pobyt miałby u niego wywołać szczególne poczucie pokrzywdzenia. Zgromadzone dowody potwierdzały bowiem, że warunki bytowe w zakładzie karnym ulegały stopniowej poprawie, choćby poprzez wydzielenie kąpoków sanitarnych. W tej sytuacji uznać należało, że pozwany miał pełną świadomość niedogodności związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności, w tym warunków panujących w pozwanym zakładzie karnym. Z pewnością kolejny pobyt w tej jednostce penitencjarnej nie mógł wywołać u niego poczucia szoku lub trudności

dostosowawczych. Nie wyłączało to bynajmniej prawa do odbywania kary w warunkach zapewniających poszanowanie jego godności. Jednak standardy związane z ograniczaniem komfortu przebywania w zakładzie karnym z pewnością były mu znane, a ujemne przeżycia nimi wywołane musiałyby być mniej nasilone niż w przypadku osób, które wcześniej nie przebywały w takich warunkach.

Podsumowując, należało stwierdzić, że powód nie wykazał podstaw odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa wynikających z art. 24 k.c. w zw. z art. 417§1 k.c. i 448 k.c. Odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. W niniejszej sprawie powód wiązał obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na stosowaniu kary pozbawienia wolności. Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są: powstanie szkody, wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną, normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Przepis ten jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

Zdaniem sądu odwoławczego w okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw, aby przyjąć, że działania pozwanego miały charakter bezprawny, a powód doznał szkody niemajątkowej. Zgromadzone dowody świadczyły jedynie o tym, że powód przebywał w warunkach, które mimo zgodności z normami dotyczącymi stanu technicznego i powierzchni celi, mogły być okazywać się okresowo dokuczliwe z uwagi na niski standard urządzeń i infrastruktury. Jednak nasilenie tych uciążliwości zdaniem sądu było przez powoda wyolbrzymione. Był on bowiem osobą przyzwyczajoną do standardów więziennych, a warunki jego pobytu w okresie objętym powództwem nie różniły się od poprzednich pobytów w zakładzie karnym, ani od warunków osadzenia innych więźniów. Przy tym zaś pozwany starał się zaś niwelować czynniki obniżające komfort odbywania kary, nie sposób więc uznać, że powód mógł uznać się za osobę w jakikolwiek sposób szykanowaną. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności uzasadniony był wniosek, że podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w N. w okresie od 24 lutego 2011 r. nie doszło do naruszenia przysługującego mu prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w humanitarnych warunkach, a tym samym do naruszenia jego dóbr osobistych. Podkreślić trzeba było bowiem, że przy ocenie, czy do takiego naruszenia doszło decydujące znaczenia ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to

naruszenie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990, z. 9, poz. 330).

Celowym jest w tym miejscu odwołanie się do poglądu Sądu Najwyższego, wedle którego o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.).

Niedogodności, na które wskazywał powód dotyczące standardu celi, nieszczelności okien, braku dostatecznej wentylacji nie mogą być w ocenie Sądu kwalifikowane jako działania bezprawne naruszające godność powoda i stanowiące źródło krzywdy. Jest oczywiste, że sam pobyt w warunkach izolacji stanowi istotną dolegliwość dla osoby osadzonej i wiąże się z wieloma ograniczeniami, jednak wynika to z istoty pozbawienia wolności. Nadto powód nie wykazał żadnych trwałych następstw ani w postaci rozstroju zdrowia ani poczucia krzywdy, które można by wiązać w pobytem w pozwanym zakładzie karnym w okresie objętym sporem. Sąd odwoławczy podziela zaś pogląd, zgodnie z którym „Odnosnie warunków odbywania kary pozbawienia wolności nie są decydujące same oczekiwania osadzonych. Pewne uciążliwości lub niedogodności związane z samym pobytem w zakładzie karnym, a polegające na niższej niż oczekiwana jakości warunków nie mogą świadczyć o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym. Nadto zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma charakter fakultatywny i musi uwzględniać całokształt okoliczności sprawy.” [wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2014 r., w sprawie I ACa 749/13, opubl. LEX nr 1454641]

Dlatego zdaniem sądu okręgowego należało stwierdzić, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają wyrażony treścią zaskarżonego wyroku wniosek, iż uszczerbek na dobrach osobistych powoda nie wystąpił, a jeśli nawet to na pewno nie był na tyle znaczny, żeby stać się podstawą przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wobec powyższego apelacja podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach zostało wydane z zastosowaniem zasady wyrażonej w art. 98§1 i 3 kpc i przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym, które wyniosły 60 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 25 w zw. z §12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

SSR del. Bartłomiej Romanowski SSO Robert Bury SSO Sławomir Krajewski